



Sygn. akt V CSK 377/06

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa "I. Service" S.A. w B.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości "P." Sp. z o.o. w P.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

w [...]

z dnia 6 kwietnia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2005 r. pozbawił wykonalności - co do świadczenia w kwocie 500 000 zł – szczegółowo opisany tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności.

Sąd Apelacyjny zmienił ten wyrok i powództwo oddalił, uznając, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte zostało na dowodach, które przeprowadzone zostały z urzędu z naruszeniem reguł prekluzji dowodowej, określonych w art.479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podniósł, że skoro do pozwu nie została dołączona umowa cesji wierzytelności z dnia 3 marca 2004 r., to w dalszym toku postępowania powódka nie mogła skutecznie wykazywać, że nabyła wierzytelność, którą - po powstaniu tytułu egzekucyjnego – zgłosiła do potrącenia. Okoliczności wskazujące na zaistnienie takich zdarzeń, a wynikające z dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji z urzędu, należało pominąć, opierając rozstrzygnięcie wyłącznie na twierdzeniach i dowodach wskazanych w pozwie, a w świetle tych okoliczności powódka nie wykazała zdarzenia, które uzasadniałoby uwzględnienie powództwa na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Rozpoznając skargę kasacyjną, która oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 232 zdanie drugie, art. 233 § 1, art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, a także prawa materialnego – art. 512 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wyłącznie zbywca wierzytelności uprawniony jest do zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji wierzytelności, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego jest przykładem – niestety nie odosobnionym - opacznego rozumienia wypowiedzi zawartych w judykatach Sądu Najwyższego, dotyczących instytucji prekluzji dowodowej oraz roli sądu w kontradiktoryjnym postępowaniu sądowym, a także skutkiem błędnego założenia, że we współczesnym postępowaniu cywilnym nie prawda materialna, lecz tylko formalna decyduje o ostatecznym wyniku sprawy poddanej pod osąd.

Należy więc z całą mocą podkreślić, że dokonane w minionym piętnastolecu zmiany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, nie oznaczają rezygnacji z zasady prawdy materialnej. Inny niż w okresie obowiązywania zasady prawdy obiektywnej jest sposób dochodzenia do prawdy. To strony w kontradictoryjnym procesie mają jej poszukiwać, natomiast sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Nie wyklucza to podjęcia inicjatywy dowodowej przez sąd (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 45). Reguł tych, wyznaczających rozkład obowiązków obciążających strony i sąd oraz przysługujących im uprawnień w zakresie poszukiwania prawdy w cywilnym postępowaniu sądowym. – charakterystycznych dla współczesnego procesu - nie przekreśla ani zasada prekluzji dowodowej, znajdująca swój wyraz w art. 479<sup>12</sup> § 2, art. 479<sup>14</sup> § 2, art. 495 § 3 i art. art. 505<sup>5</sup> k.p.c., ani systemem władzy dyskrecjonalnej sędziego (art. 207 § 3, art. 217 § 2, art. 242 k.p.c.). Rozszerzenie bowiem zakresu środków gwarantujących zasadę koncentracji materiału procesowego - przez wprowadzenie reguły, zgodnie z którą zaniebdania stron w zakresie zgłaszania na określonym etapie postępowania twierdzeń, dowodów i zarzutów, nie mogą być konwalidowane w późniejszym czasie – nie pozbawia, przy zachowaniu przez sąd zwykłego rozsądku, natomiast przez strony procesu zwykłej staranności, możliwości dojścia do prawdy.

Sąd Najwyższy daje temu wyraz, zwłaszcza przy interpretacji przepisów, według których prowadzone są sprawy gospodarcze, zwracając trafnie uwagę, że dla strony należycie dbającej o swoje interesy, szczególnie dla przedsiębiorcy mogącego zapewnić sobie profesjonalną obsługę prawną, przepisy realizujące system prekluzji procesowej nie mogą stanowić jakiegokolwiek przeszkody w prowadzeniu procesu i wykazaniu wszystkich swych racji. Wychodząc z tych założeń Sąd Najwyższy w najnowszym orzecznictwie stwierdził, że: w postępowaniu w sprawach gospodarczych pozwany traci prawo powoływania twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie, niepowołanych w odpowiedzi na pozew, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba, że wykaże, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później (uchwała z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP

115/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 77); w postępowaniu w sprawach gospodarczych powództwo wzajemne może być wytoczone w terminie określonym w art. 204 § 1 k.p.c., nie można go jednak skutecznie oprzeć na twierdzeniach, zarzutach i dowodach, które uległy prekluzji na podstawie art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. (uchwała z dnia 4 czerwca 2004 r., III CZP 28/04, OSNC 2005, nr 4, poz. 63); w postępowaniu w sprawach gospodarczych niepowołanie w odpowiedzi na pozew zarzutów i twierdzeń mających znaczenie dla oceny legitymacji czynnej oraz zasadności powództwa, pozbawia pozwanego prawa zgłaszania w tym zakresie zarzutów w toku postępowania (wyrok z dnia 19 stycznia 2005 r., I CK 410/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 7); sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie materiału zgromadzonego zgodnie z regułami wskazanymi w art. 479<sup>12</sup> § 1 i art. 381 k.p.c. (uchwała z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63); przepis art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. jest normą procesową o charakterze bezwzględnie obowiązującym (wyrok z dnia 21 kwietnia 2005 r., III CK 541/04 – niepublikowany); sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, pomija dowód przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. – niepublikowany).

Sąd Najwyższy konsekwentnie zatem podkreśla znaczenie zasad prekluzji procesowej (dowodowej) oraz dyskrecjonalnej władzy sędziego w dochodzeniu do prawdy materialnej, które stanowi jeden z zasadniczych celów procesu sądowego.

Współczesne postępowanie cywilne realizując model postępowania kontradyktoryjnego nie eliminuje całkowicie – jak już zaznaczono - udziału sądu w dochodzeniu do prawdy. Zachowana możliwość działania przez sąd z urzędu stanowi gwarancję, że zwłaszcza w sprawach, w których wyraźnie dominuje pierwiastek publicznoprawny dochodzenie prawdy materialnej nie zostanie pozostawione wyłącznie stronom. Niekiedy – jak w rozpoznawanej sprawie – powstanie sytuacja procesowa, w której nieprzeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu stanowiącego element „zebranego materiału”, stanowiłoby pogwałcenie elementarnych zasad, którymi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości. Zaniechanie sądu mogłoby sprawić, że najwyższe prawo byłoby najwyższą krzywdą (*summum ius summa iniuria*). Na znaczenie art. 232 zdanie drugie k.p.c.

w kontekście zasady prekluzji dowodowej zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05 (OSNC 2006, nr 10, poz.174), wskazując, że nie jest wyłączone dopuszczenie przez sąd z urzędu – na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. – dowodu, który nie może być powołany przez stronę na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Innymi słowy adresatem reguł prekluzji dowodowej są strony, nie jest nim zaś sąd rozpoznający sprawę. To trafne spostrzeżenie uzupełnić należy stwierdzeniem, że w sprawach, w których obowiązują reguły prekluzji dowodowej skorzystanie z przyznanej sądowi dyskrecjonalnej władzy w zakresie dopuszczenia dowodu powinno być szczególnie rozważne i podejmowane z umiarem. Dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu, który dla strony uległ sprekludowaniu, powinno znajdować usprawiedliwienie w konkretnych okolicznościach sprawy, w przeciwnym bowiem razie sąd naraża się na zarzut naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W rozpoznawanej sprawie wystąpiły okoliczności usprawiedliwiające takie działanie. Skoro bowiem przed doręczeniem odpisu pozwu stronie pozwanej Sąd Okręgowy, rozpoznając wniosek o zabezpieczenie powództwa, dysponował umową przelewu wierzytelności, uprawdopodobniającą twierdzenia powódki o przysługującej jej wierzytelności względem strony pozwanej, na istnienie której powódka *nota bene* powoływała się w pozwie, załączając – z pominięciem wspomianej umowy - inne dokumenty, to powstała szczególna sytuacja usprawiedliwiająca dopuszczenie z urzędu tego dowodu, a także innych dowodów z dokumentów w celu rozstrzygnięcia zasadności żądania zgłoszonego w pozwie. W przeciwnym razie – przyjmując rozumowanie Sądu Apelacyjnego – dowody przeprowadzone na potrzeby rozpoznania wniosku o zabezpieczenie powództwa musiałyby paradoksalnie zostać pominięte przy ocenie zasadności tego powództwa.

Sytuacjom takim zapobiega możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). W orzecznictwie podjęte zostały próby wskazania rodzaju spraw, w których podjęcie przez sąd inicjatywy dowodowej jest nie tylko usprawiedliwione, ale może nawet okazać się konieczne, a mianowicie: gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w sprawach o prawa stanu, w wypadkach

procesów fikcyjnych, a także w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń. (zob. uchwała Sądu Najwyższego składu siedmiu z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, nie publ.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego już wyroku z dnia 22 lutego 2006 r. trafnie zastrzegł, że rola art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie może jednak sprowadzać się tylko do wskazanych wypadków wyjątkowych, w których w istocie uprawnienie sądu – zważywszy na interes publiczny – przeradza się w obowiązek. Rozpoznawana sprawa dowodzi, że próba skatalogowania sytuacji, w których mógłby, czy powinien mieć zastosowanie art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie jest łatwa, jeśli w ogóle możliwa.

Rozważania powyższe skonkludować należy wnioskiem, że dopuszczenie dowodu z urzędu należy do dyskrecjonalnej władzy sądu, niekiedy – zważywszy na interes publiczny – przeradza się ono w obowiązek, natomiast w sprawach, w których mają zastosowanie zasady prekluzji dowodowej, podjęcie przez sąd inicjatywy dowodowej powinno być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami.

Sąd Apelacyjny uznając, że art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w ogóle wyłącza zastosowanie art.232 zdanie drugie k.p.c. naruszył oba te przepisy.

Wobec tego, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego oparte zostało wyłącznie na błędnej wykładni wymienionych przepisów prawa procesowego i w konsekwencji niewłaściwym ich zastosowaniu, bez odniesienia się do przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie, zarzut naruszenia art. 512 k.c. ocenić należało jako przedwczesny.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).